KWIECIEŃ 1934. Należytość poczt. opłacona gotówką.

PRZEGLĄD MEBLARSKO-STOLARSKI

„MEBLOSTYL"

MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ARCHITEKTURY WNĘTRZ

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: KRAKÓW, UL. RAKOWICKA 8. TELEFON 169-09.

TREŚĆ

ŻURNAL MEBLOWY zawierający wzory nowoczesnego urzą dzenia (komplet). — Idziemy do Was. — Rzemiosło czy przemysł — Zdania wybitnych myślicieli. — Sprzedaż w skali 1—10. Poprzez wieki do praktycznego komfortu. — Punktualność cnotą rzemieślnika. -- Jakim winien być sprzedawca? — Czy rzemieślnik winien być wszechstronny. — Nasz wielki konkurs.

Nasz wielki konkurs

Porada prawna i fachowa

Różne — Ogłoszenia

ROK I. NR. 1.

MEBLOSTYL

KWIECIEŃ 1934.

PRZEGLĄD MEBLARSKO-STOLARSKI

Czasopismo ilustrowane dla stolarzy i meblarzy.

Wychodzi 1-go dnia każdego miesiąca. Informator i doradca fachowy.
Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Rakowicka 8. Tel. 169-09. — Godziny przyjęć interesantów od godziny 16—18. — Korespondencji anonimowej nie uwzględnia się. — Listów nieopłacanych nie przyjmuje się. — Cennik ogłoszeń i przedpłaty na ostatniej stronie.

Idziemy do Was...

W ostatnich zwłaszcza czasach, w których kultura i estetyczne a zarazem praktyczne wymagania życiowe czynią coraz większe postępy, dawał się zupełnie zauważyć brak czasopisma, któreby spełniało najwłaściwszą rolę pomocnego doradcy i informatora, a również było łącznikiem pomiędzy wytwórcą i konsumentem na jednym w ważnych odcinków polskiego życia gospodarczego, jakim bezprzecznie jest nasz przemysł meblowy. To też nic dziwnego, że świadomy swych celów polski przemysł meblarski posługiwał się dotąd zagranicznemi, zwłaszcza niemieckiemi wydawnictwami, które ze względu na ich dość znaczną cenę, więcej korzyści niosą wydawnictwu, jak prenumeratorom, mieszczą bowiem w sobie dużo treści, pośród której dopiero od czasu do czasu można wyłowić najpożądańszą dla stolarza i meblarza rzecz: ilustracje i praktyczne wyjaśnienia wzorów mebli i urządzeń wnętrz.

I mimowoli każdy uświadomiony polski rękodzielnik i kupiec zadaje sobie pytanie: czy my mamy wiecznie hołdować papuziej zasadzie, że to tylko dobre co zagraniczne i co nieraz jest tak obce duchowi polskiej kultury narodowej? — Czy słuszne aspiracje narodowe, realizowane w innych dziedzinach życia gospodarczego z zadziwiająco świetnymi wynikami nie zasługują również w przemyśle meblowym na baczniejszą uwagę? Czyż nie mamy dość siły, aby wyzwolić się wreszcie na każdym polu z pod wpływów obcych?

Tak jest, polskiego stolarza i meblarza stać również na to, ażeby w dobrze pojętym obowiązku patrjotycznym i w nasuwającym mu się własnym dobrym interesie, szedł po linji rodzimej twórczości. Nie ujmujemy walorów zagranicy, ale pocóż nam korzystać z obcej pomocy, skoro mamy własną i dotego lepszą?

W imie tych szczytnych haseł obywatelskich, w imię godności przemysłu meblowego, który wszakże niejednokrotnie wiele wspólnego ma z artyzmem, idziemy do Was

Panowie Stolarze i Meblarze!

Niosąc Wam to, czego Wam w Waszej mozolnej pracy zawodowej było dotychczas brak, a cc Wam niechybnie pomoże do osiągnęcia większych zadawalniających korzyści.

Niesiemy Wam dzisiaj pierwszy numer Miesięcznika

„MEBLOSTYL“

redagowany przez wybitnych fachowców i architektów wnętrz.

Owiani jaknajszczerszemi chęciami służenia dobrej sprawie, pragniemy, ażeby „Meblostyl" był szczerym i pożytecznym przyjacielem naszej wielkiej rodziny stolarsko-meblarskiej, był rzetelnym doradcą, umiejętnym informatorem, pomocnem narzędziem dla każdego stolarza i meblarza, jak niemniej łącznikiem ich obopólnych interesów oraz powiernikiem i zaradcą ich trosk zawodowych, **wreszcie dźwignią ich własnych korzyści.**

Dlatego każdy następny numer „Meblostylu" zawierać będzie między innemi rzeczami obfity, oparty na istotnej potrzebie stolarza i meblarza dział **licznych ilustracyj najnowszych i najmodniejszych kompletnych urządzeń meblowych mieszkania i dekoracyj wnętrz.** „Meblostyl" to **żurnal** meblowy, w którego **każdym zeszycie** znajdować się będą przystępnie wraz z należytemi objaśnieniami i praktycznemi wskazówkami podane wzory nowoczesnych mebli, obejmujące kompletne urządzenie pięknego i praktycznego mieszkania, wedle wymagań doby obecnej. W ten sposób każdy wytwórca i kupiec meblowy będzie miał już w ciągu roku (12 zeszytów) **pokaźny wybór wzorów** praktycznych i pięknych, w cenach do warunków czasu i siły płatniczej dostosowanych mebli i **nie stanie nigdy bezradny** wobec wymagań swej klijenteli.

Pozatem „Meblostyl" podawać będzie **ścisłe informacje, jakie meble w danym okresie cieszą się największym popytem publiczności,** jak je najnowszym i najpraktyczniejszym sposobem technicznym wykonywać, aby przynosiły **zwiększony zarobek wytwórcy z równoczesnem zadowoleniem nabywcy,** wreszcie komunikaty z krajowego i sagranicznego rynku meblowego.

W końcu zaznaczyć wypada, że otwarta w naszem czasopiśmie rubryka **bezpłatnych korespondencji** dla Prenumeratorów „Meblostylu" da niejedną cenną myśl i **zaradzi niejednej trosce zawodowej.** Także zamieszczenie w „Meblostylu" za przystępną opłatą inseratów, jest w dobrze pojętym interesie P. P. Stolarzy i Meblarzy bardzo wskazane. Znaczny nakład naszego miesięcznika jest znakomitym pośrednikiem w zbycie towaru.

Jak z powyższego wynika, stałe prenumerowanie „Meblostylu" jest dla każdego bez wyjątku stolarza i meblarza rzeczą nader wskazaną, rzeczą **konieczną.** Nikt z pośród chociażby najdrobniejszych wytwórców i kupców meblowych nie powinien zaniedbać **niezwłocznego** zaprenumerowania „Meblostylu", bo to leży w jego rozumnie pojętym interesie.

Korzystajcie, Szanowni Panowie Stolarze i Meblarze, z naszej rzetelnej pracy dla Waszego dobra, dla chwały rodzimego przemysłu, dla dobra Państwa Polskiego! Nie pozostajcie w tyle jako maruderzy ze stereojypowem narzekaniem na „ciężkie czasy", bo tylko wysiłek woli i pracy jednostek, włożony w potężną całość, uczyni czasy „lżejszemi", uczyni lepszy byt! Pamiętajmy o tem, że droga do lepszego bytu wiedzie przez rozumną pracę i zapobiegliwość, ale także i przez wzajemną pomoc. To jest nakazem czasu i postępu!

Pragnąc uprzystępnić każdemu abonowanie niezbędnego czasopisma fachowego, ustanowiliśmy w stosunku do znacznych kosztów nakładu, niską cenę prenumeraty, która w ciągu roku napewno tysiąckrotnie w różnych formach się opłaci

Idziemy do Was z pomocną dłonią, szczerze, po bratersku i żywimy niezłomną nadzieję, że dłoń tę ochotnie przyjmiecie.

Z ufnością w Wasze poparcie, świadomi obowiązku i niezłomni w pracy, rozpoczynamy ją w Imię Boże!

Redakcja.

Rzemiosło czy przemysł

Nowoczesne mieszkanie będące wyrazem a jednocześnie źwierciadłem życia współczesnego, winno być wynikiem precyzji artystycznego rzemiosła.

Dzisiejsze meblarstwo, które idzie w zupełności po linji praktycznych potrzeb, nie może mimo wszystko opierać się na rodzajowym mechanizmie i być wyłącznie tworzywem maszyny.

Nie powinno się więc, chociaż przemysł meblowy bierze górę nad rzemiosłem, dopatrywać się winy czy to w ogólnym kryzysie gospodarczym, czy też nawet w technicznych problemach, lecz jedynie w tym fakcie, że większa część rzemiosła tylko dlatego uległa w walce z przemysłem, że chciała się do niego upodobnić np. wytwarzaniem wyrobów serjowych.

Przyczyną tych faktów, jest uważanie rzemiosła za kwestję jedynie technicznego rozwiązania. I w tem tkwi błąd, bo rzemiosło jest **czemświęcej, niż materjałem i maszyną.**

Rzemiosło jest przedewszystkiem **kunsztem, jest prasztuką** wszelkiej sztuki, **wymagającą oprócz siły fizycznej i wysiłku mózgowego.**

To też rzemieślnik nie powinien stwarzać lichoty dla zarobku jedynie, lecz wytwarzać rzeczy prawdziwie dobre a przedewszystkiem oryginalne, które mu dadzą znacznie lepszy zarobek, aniżeli wyroby serjowe.

Nie należy nas posądzać, jakobyśmy chcieli propagować jakieś specjalnie idealistyczne formy pracy, poza praktyczną rzeczywistość, chcemy jedynie zaznaczyć, że indywidualna praca rzemieślnika, fachowo i sumiennie wykonywana, zawsze zostanie odpowiednio wynagrodzoną i wytrzyma napewno konkurencję z silniejszym przemysłem.

Dlatego też ważną jest rzeczą, aby rzemieślnik nie zawdzięczał możności swego istnienia maszynom, dzięki którym stać się może zwyczajnym robotnikiem, czy nawet małym przemysłowcem, lecz starał się wytwarzać oryginalne przedmioty źbytu indywidualnie a nie serjowo.

Oryginalna robota, między podażą a popytem, zawsze będzie lepiej wynagradzana, o ile tylko odpowiadać będzie swoim wymogom.

Sądzimy, że poprzednie wywody, będą przedmiotem szczególnych zainteresowań, wśród czytelników naszego wydawnictwa, ideą naszą bowiem przewodnią, jest zwracanie szczególniejszej uwagi na wszelkie kwestje związane z rzemiosłem i podkreślanie dodatnich zjawisk w polskiej wytwórczości.

Zdania wybitnych myślicieli

Rzemiosło jest tym czynnikiem, który powinien poprzedzać wszelkie życie, wszelką sztukę i wszelkie tworzenie.
Dokładna znajomość jednego zawodu i wykonywanie go w całej rozciągłości, czyni człowieka więcej wartościowym, niż znajomość stu zawodów wykonywanych połowicznie.

Goethe.

Dzielny rzemieślnik jak i człowiek nauki prezentują się dobrze, o ile z dumą trwają przy swojej sztuce i skromnie, pełni zadowolenia patrzą na życie. Niemą nic nędzniejszego, gdy szewc, lub pedagog swem cierpiętnictwem, daje do zrozumienia, że minął się z zawodem i jest do czegoś lepszego stworzony.

Niema nic lepszego, jak — dobro; a jest niem: posiadać pewną zdolność i tę eksploatować.

Nietzsche.

Sprzedaż skali 1:10

W wielu wypadkach klient nie jest w stanie podać sprzedawcy wymiarów pokoju do którego ma zamiar nabyć bądźto całe urządzenie, bądźto pojedynczy sprzęt. Ogląda więc nabywca meble na składzie będące, które mu odpowiadają, tak pod względem kształtu, jak i ceny.

I tu nam się wydaje, że kupnu już nic na przeszkodzie nie stoi, gdy wtem przypominamy sobie — rozmiary. Najczęściej zdarza się, że wymiar jest przeszkodą, bo albo mieszkanie jest za mało przestronne, albo dlatego, że o przestawieniu mebli pomyśleć się nie chce, co częstokroć dałoby pomyślny rezultat. A kiedy już nabywca aje się do tego ostatniego nakłonić, brak mu do tego eksperymentu, fantazji i daru kombinacyjnego. Sprzedawca, rzecz jasna, nie ma tej sposobności, aby omawiany pokój mógł oglądnąć lub tak meblami w urządzeniu pomanipulować, by móc wpłynąć na decyzję klienta. Te właśnie powody skłoniły nas do zademonstrowania naszym czytelnikom takiego sposobu, który podobne tranzakcje rozstrzyga ku zadowoleniu obojga stron.

Na czarnej tablicy — podobnej do tablicy szkolnej — rysujemy czerwonemi linjami siatkę, podzieloną na kwadraty, której kontury 1:10 z tej samej liczby kwadratów się składają. W rzeczywistości odpowiada to przestrzeni 10 x 10 metrów, jako tej, która w każdym wypadku znajdzie zasto-

sowanie, pozostawiając na tablicy część powierzchni jeszcze nie zarysowanej. Następnie zestawiamy z drewnianych pręcików, grubości kilku m/m, kontury wszystkich omawianych sprzętów, łóżek, stołów, krzeseł itp. według skali 1 : 10. Dla orjentacji klienta zarysowujemy w konturach kredą na tablicy potrzebną przestrzeń, i w jej granicach dopóty przesuwamy minjaturowemi meblami, dopóki kwestja urządzenia mieszkania staje się dla nabywcy zupełnie rozwiązana. Kto raz powyżej opisaną metodę zastosuje, ze zdumieniem zauważy, jak łatwo do celu ona prowadzi.

Po przez wieki do praktycznego komfortu

Kilka uwag o dzisiejszym urządzaniu wnętrz mieszkalnych.

Od najdawniejszych czasów, ludzkość dążyła do stworzenia sobie odpowiedniego pomieszczenia celem odpoczynku po ciężkiej pracy.

W epoce kamiennej, kiedy cywilizacja stała na najniższym poziomie, ludność wyszukiwała sobie skalne jaskinie, lub wydrążała samorącz schroniska w skałach, celem założenia ogniska domowego. Pęd do własnego mieszkania, w którem by złożyć można było łupy wojenne, czy trofea myśliwskie, gdzie kobiety mogłyby bezpiecznie gotować strawę i przyrządzać odzienie, dokąd możnaby się schronić przed nawałnicą, lub śniegiem, był ludności zawsze właściwy.

Urządzenie tego prymitywnego schronu, było rzecz prosta odpowiednie do ówczesnych możliwości twórczych. Kamienne ławy i stoły, to prawie cały zbytek ówczesnego urządzenia.

W miarę postępu cywilizacji, rozwija się u ludzi potrzeba coraz wygodniejszego mieszkania, oraz piękniejszych i ozdobniejszych sprzętów.

Mieszkania starożytnych narodów, zależnie w jakich okresach i częściach świata, były budowane według najpiękniejszych stylów, z bardzo cennego materjału, jak np. marmuru. Wykwintne urządzenia wnętrz były tam znane, jak nam historja przekazuje, a różne drogocenne i artystycznie tkane makaty, meble, dzbany i inne przedmioty domowego użytku, były wykonywane z najkosztowniejszych materjałów, jak srebro, złoto, kość słoniowa, drzewa różane i t. d.

Niesłychany zbytek Cezarów rzymskich, był przykładem dla mieszkańców potężnej Romy, jak żyć można i należy, kiedy ma się odpowiednie fundusze. W czasach tych wyrafinowanego luxusu i niesłychanego marnotrawstwa, kwitnęły nietylko sztuki piękne, ale i artystyczne rzemiosło.

Wieki średnie cofnęły nieco tak szybko idącą naprzód cywilizację. Atmosfera dziwnej jakiejś, jakby pokutnej surowości, kładzenie większego nacisku na duchowe rozkosze, a zupełne prawie wyrzeczenie się cielesnych przyjemności, oto jak się przedstawiały ówczesnę zwyczaje.

Żelazem kryci rycerze, spędzający większą część swego życia na walkach czy łowach, nie uczuwali potrzeby pewnych wygód tak rozpowszechnionych wśród starożytnych. Zamki owych rycerzy budowane z kamienia, tchnęły jakąś szczególną surowością, mroczne sale o kolorowych zakratowanych oknach nie przepuszczały światła, a urządzenie tych siedzib, w zupełności odpowiadało całości.

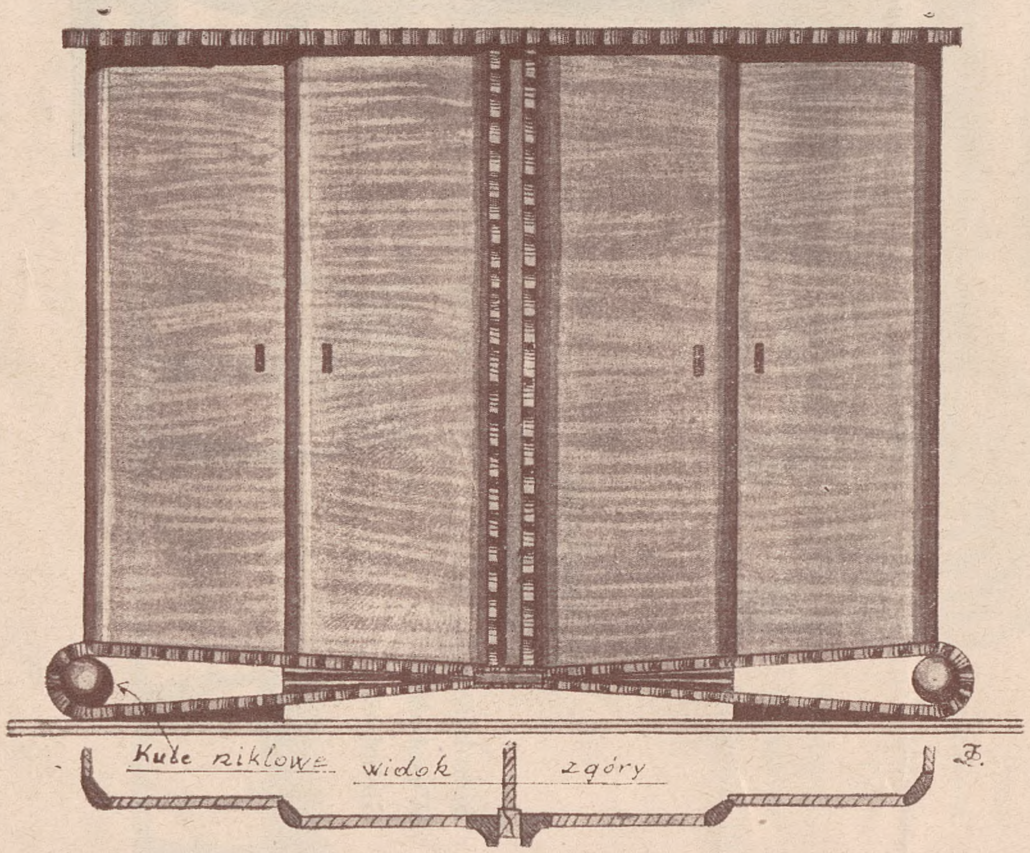
Wielkie rzeźbione twardo ławy, pokryte skórą niedźwiedzią lub wilczą, takież stoły częstokroć kamienne, szafy, kredensy, ogromne twarde i nieprzytulne łoża.

Jedynym zbytkiem były gotowalnie ze srebrnem zwierciadłem, przy których możne kasztelanki czesały swoje długie włosy, dając układać swym pokojówkom ogromne fryzury.

Dopiero włoski Quatrocento (wiek XIV) i Quintocento wiek XV) przyniósł niejakie zmiany. Piękne materje ze wschodu do Włoch sprowadzane, z których wyrabiane suknie, tak pięknie ozdabiały ówczesne dogaressy i dzielnych kawalerów, meble artystycznie sporządzane kryte wytłaczaną złotem skórą lub jedwabistym adamaszkiem, naczynia, będące dziełem wielkich snycerzy

Sypialnia Nr. 1.

Skala: 1—20

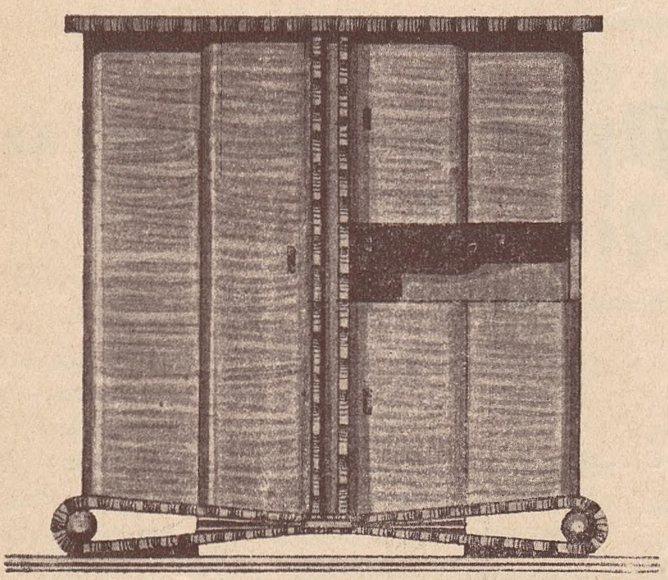


Szafa.

WYMIARY:

Szerokość: . . . . 224 cm.
Wysokość: . . . . 183 „
Głębokość:
Części boczne: . . . . 55 „
Część środkowa: . . . . 60 „

Skala: 1—20



Bieliźniarka.

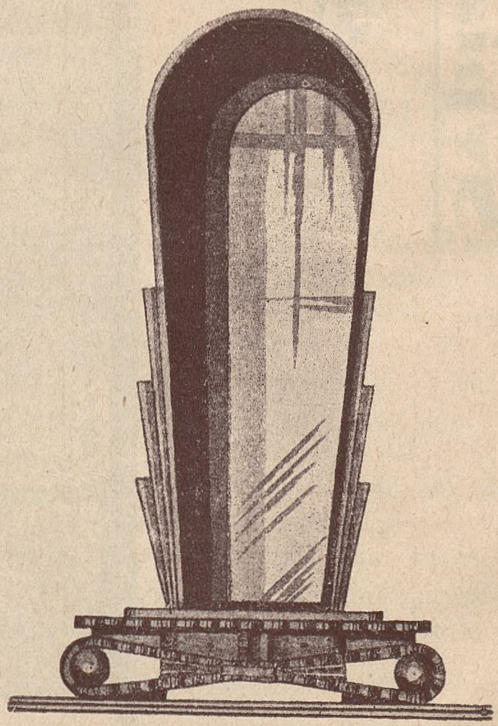
WYMIARY:

Szerokość: . . . . 130 cm.
Wysokość: . . . . 142 „
Głębokość: . . . . 45 „

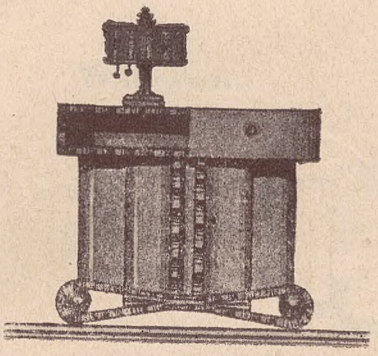
Toaleta.

WYMIARY:

Szerokość: . . . . 100 cm.
Wysokość: . . . . 180 „
Głębokość: . . . . 34 „



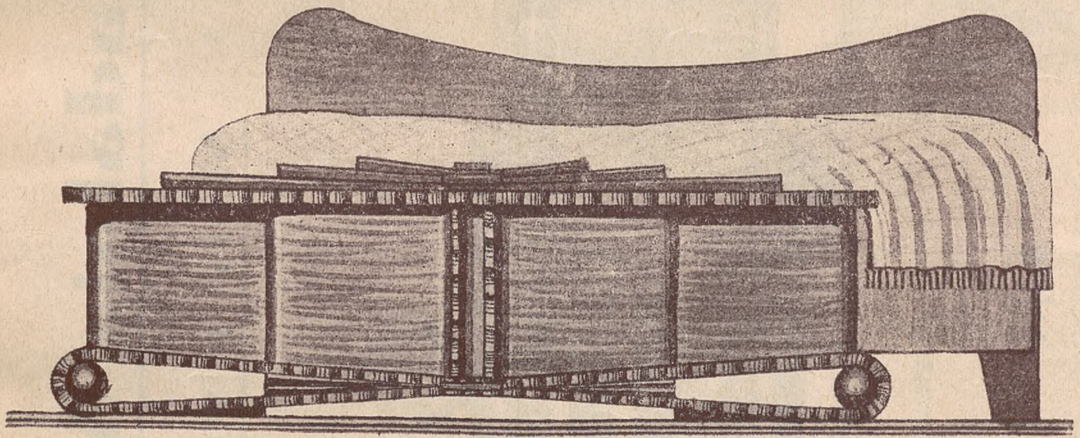
Skala: 1—20



Nocna szafka.

WYMIARY:

Szerokość: . . . . 58 cm.
Wysokość: . . . . 58 „
Głębokość: . . . . 34 „



Łóżko.

WYMIARY:

Przód:

Szerokość: . . 200 cm.
Wysokość: . . 68 „

Tył:

Szerokość: . . 200 cm.
Wysokość: . . 108 „
Długość: 190—200 „

Stolik.

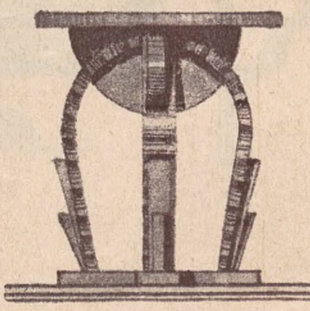
WYMIARY:

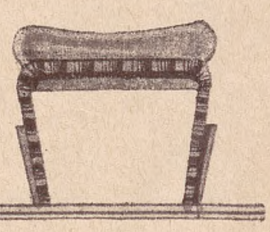
Średn.: . . . . 66 cm.
Wysokość: . . . . 70 „

Taboret.

WYMIARY:

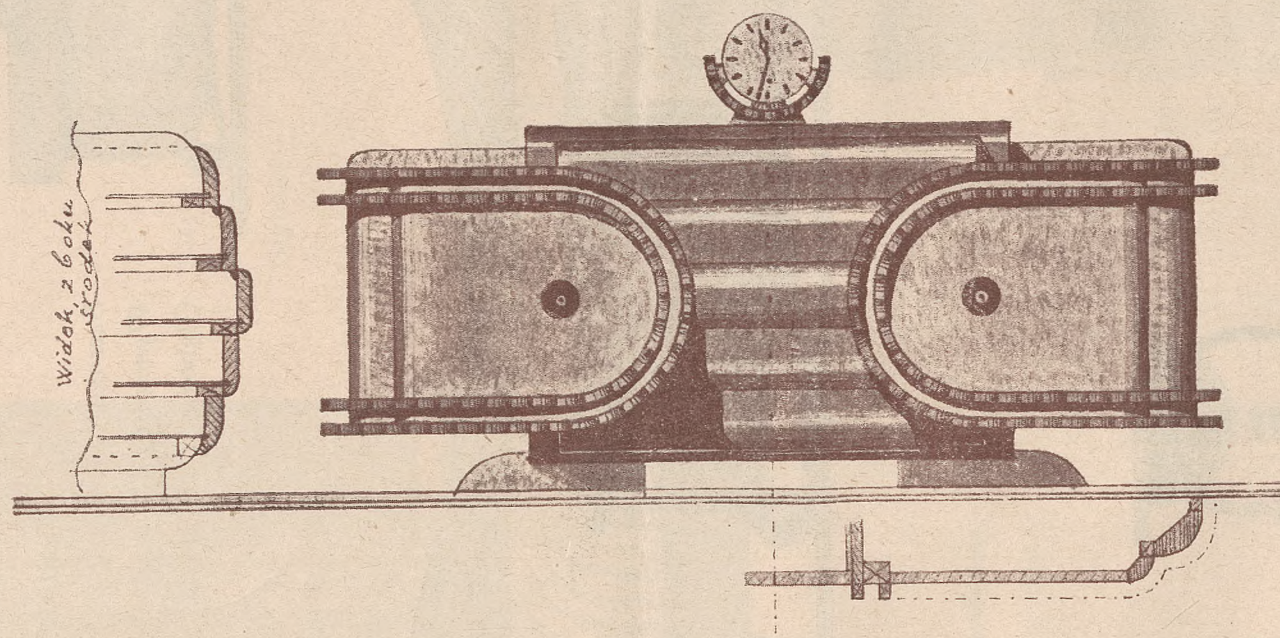
Szerokość: . . . . 50 cm.
Wysokość (bez wyścielenia) 38 „
Głębokość: . . . . 40 „





Jadalnia Nr. 2.

Skala: 1—20



Bufet.

WYMIARY:

Szerokość:	222 cm.
Wysokość:	
Części boczne:	90 „
Część środkowa:	96 „
Głębokość:	63 „

Skalą: 1—20

Witryna.

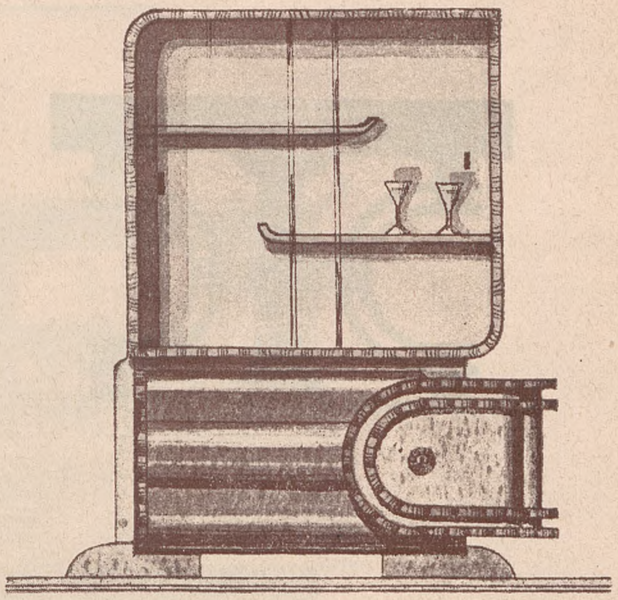
WYMIARY:

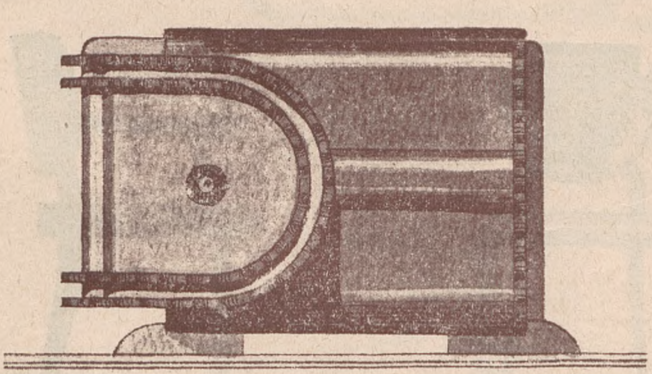
Część dolna:

Szerokość: . . . . 112 cm.
Wysokość: . . . . 58 „
Głębokość: . . . . 48 „

Część górna:

Szerokość: . . . . 100 cm.
Wysokość: . . . . 90 „
Głębokość: . . . . 38 „



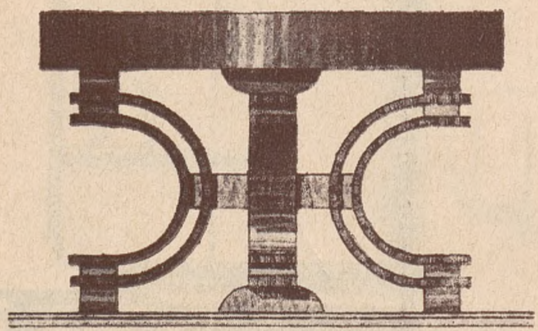


Bufet pomocniczy

WYMIARY:

Szerokość: . . . . 122 cm,
Wysokość: . . . . 86 „
Głębokość: . . . . 50 „

Skala: 1—20



Stół.

WYMIARY:

Średn.: . . . . 120 cm.

Wysokość: . . . . 78 „

Krzesło.

WYMIARY:

Szerokość: . . . . 46 cm.

Głębokość: . . . . 42 „

Wysokość oparcia: . . . . 88 „

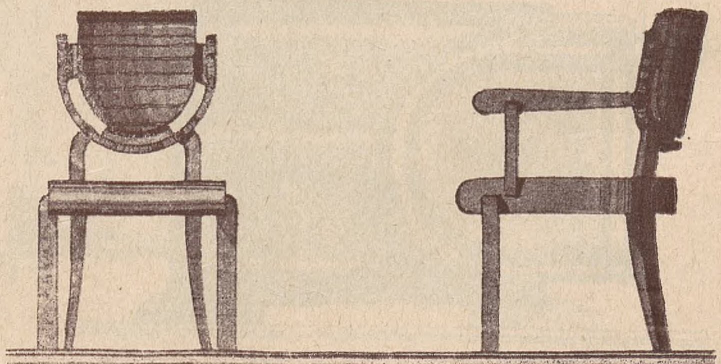
Fotel.

WYMIARY:

Szerokość: . . . . 56 cm.

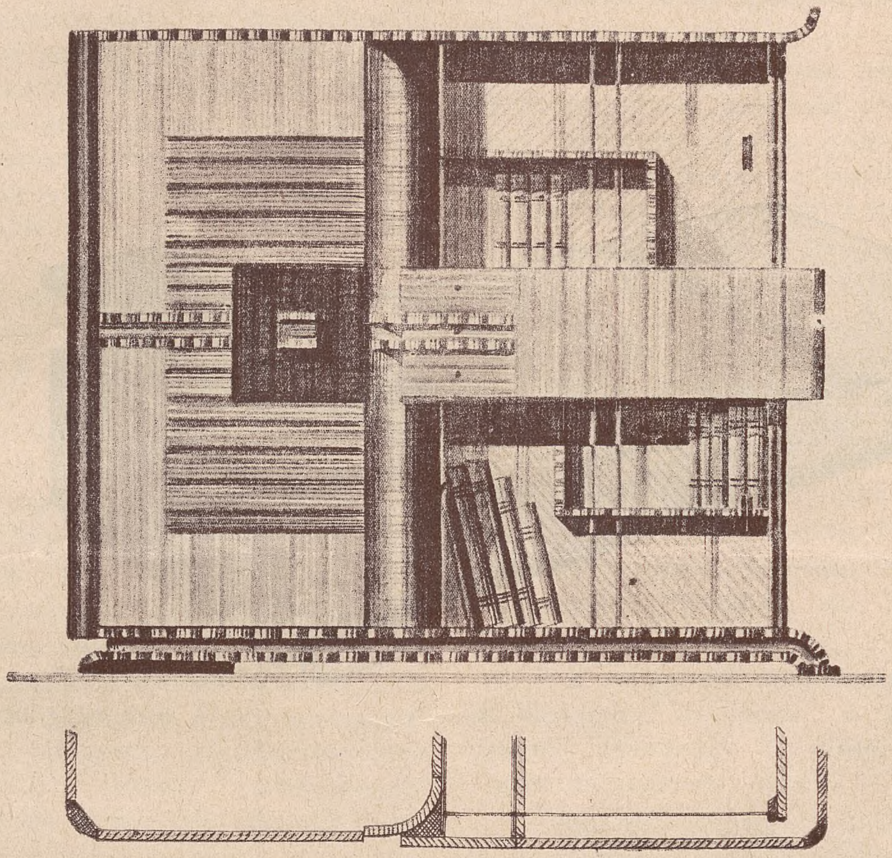
Głębokość: . . . . 52 „

Wysokość oparcia: . . . . 90 „



Szafa komb. Nr. 3.

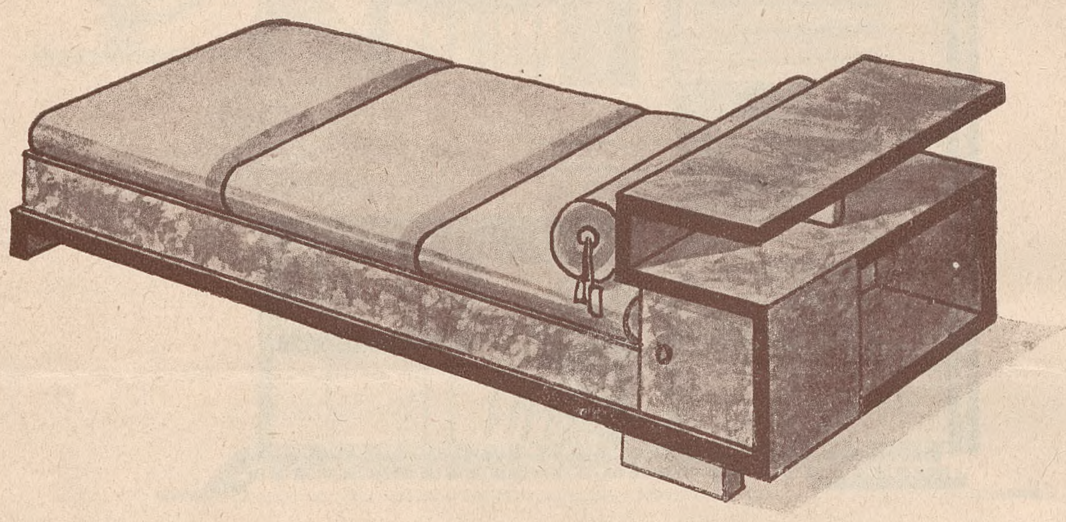
Skala: 1—20



WYMIARY:

Szerokość:	200 cm
Wysokość:	170 „
Głębokość:	
Części pełnej:	55 „
Części oszkl.:	35 „

Tapczan Nr. 4.



WYMIARY:

Szerokość: . . . . 100 cm.

Długość: . . . . 220 „

i wszelkie przedmioty zbytku poczęły coraz więcej się rozpowszechniać. Świetna we wszystkich objawach epoka odrodzenia, przynosi coraz więcej artystycznych wyczynów, wzmagając zamiłowanie do wykwintnych przedmiotów sztuki tak w budownictwie, jak i w dekoracji i urzędzeniu wnętrz mieszkalnych. Kwitnie rzemiosło, wzmaga sie handel, zaczyna się era dobrobytu, czas coraz wyższych kulturalnie zapotrzebowań.

Po świetności odrodzenia, następuje zepsucie gustu w wieku XVII-stym, epoki pompatycznego baroka.

Lenistwo umysłowe łączy się z brudem fizycznym, oraz coraz potworniejszą szpetotą stylu. Kręcone filary, dziwnie skonstruowane stropy olbrzymie choć niezdarne meble z powykręcowanemi nogami i poręczami, całe to dziwactwo, służyć miały jedynie nie wygodzie i spoczynkowi mieszkańców, ale stanowiły wątpliwą ozdobę pokoi mieszkalnych.

Rococo XVIII wieku, przynosi znaczne polepszenie formy, która staje się delikatniejszą, bardziej filigranową, ale niema nic wspólnego z wygodą ich właścicieli.

Epoka "dyrektorjatu i Biedemajeru daje artystycznym wyrobom meblarskim piękne choć bez porównania prościejsze formy. Zaczyna się rozpowszechniać styl angielski (chipendale), tak znany ze starych sztychów, wreszcie zdobywa rynek przy końcu XIX wieku wiedeńska „Secesja"!

Wiek dwudziesty odznacza się ciągłem dążeniem do ulepszeń wszelkich zjawisk cywilizacji. To też i gałąź meblarska postępuje progresywnie naprzód, obmyślając wciąż nowe, coraz lepsze okazy swej twórczości. Hasło — Konfort przedewszystkiem — rozlega się tak w wielkich pałacach bogaczy, jak i w skromniejszych home'ach mieszczańskich. Pięknie i wygodnie urządzone mieszkanie, w którym chwile wypoczynku po zawodowej pracy tak płyną przyjemnie, staje się nie zbytkiem jakimś, rzeczą nie zbyt potrzebną, ale jakąś koniecznością życiową. My home, my sveet home — powiada anglik, dla którego dom własny jest świętością.

Toteż choćby i szczupłe mieszkanko o ile jest odpowiednio artystycznie i gustownie urządzone, zaopatrzone we wszelkie wymogi konfortu i hygieny, a ozdobione pięknemi meblami, jest prawdziwie rozkosznem miejscem do pracy i spoczynku.

Chodzi jednakowoż o to, aby w dzisiejszych kryzysowych czasach, za niewielką stosunkowo gotówkę uzyskać maximum wygody i komfortu.

Sprawa ta nie przedstawia zbyt wielkich trudności.

Zwrócić trzeba jedynie uwagę na odpowiedni wybór mieszkania, a później udać się do odpowiedniej wytwórni, która produkuje proste, ale wykwintne i artystycznie wykonane meble nowoczesne, według najnowszych wzorów.

Cała modernizacja kwestji meblowej polega natem, że produkowane meble, sporządzane są z odpowiednich, możliwie najlepszych materjałów, a odpowiednio urządzonych do rozmaitych funkcyj, które mają spełniać. Więc tapczany, o wykwintnych formach, spełniające podwójue zadanie w dzień, kanap, czy sof, w nocy zaś wygodnych łóżek, szafy kombinowane na książki z szafką na porcelanę oraz cenniejsze bibeloty, fotele składane i td.

Piękno formy, wygoda, artystyczna obróbka a szczególniej prostota, oto cechy dzisiejszych mebli.

Tak urządzone mieszkanie, staje się czemś tak bliskiem i kochanem, w przeciwieństwie do niedbale wybranych urządzeń, które wyganiają wprost mieszkańca z domu.

To tez jeśli zamierzacie urządzić sobie mieszkanie, posłuchajcie rad objawionych na szpaltach naszego czasopisma, które będzie stało na straży interesów tak wytwórcy, jak i kupującego, informując swych czytelników o najnowszych prądach na rynku meblarskim.

Punktualność cnotą rzemieślnika

Niepunktualność rzemieślników jest częstem zjawiskiem życia codziennego i jedną z głównych przyczyn pozbawiającą rzemieślnika zaufania u klijenteli.

Tak niesłowność, jak i nieobowiązkowość, tak często u rzemieślników zaobserwowana, powodowana zaś częstokroć przez zapomnienie, a co gorzej przez niedbałość, wzbudza bezwarunkowo nieufność i niedowierzanie u zamawiającego, nawet w tym wypadku, gdy zdolność zawodowa wytwórcy nie pozostawia nic do życzenia.

Niepunktualność poszczególnych jednostek, stwarza nieraz prerogatywy, zrzucenia winy przez społeczeństwo na ogół rzemieślników.

To też bezwzlędnym obowiązkiem każdego rzemieślnika jest punktualne dostarczenie zamówionej roboty.

Jedynie wrazie jakiejś siły wyższej, i to wyjątkowo, może rzemieślnik spóźnić się z dostarczeniem towaru, wtenczas jednak winien jest czemprzędzej uwiadomić swego klijenta o spóźnieniu dostawy.

Bezwzględna punktualność jest prawdziwą cnotą rzemieślnika, który przestrzegając jej ściśle, może zawsze liczyc na zwiększenie liczby klijenteli oraz na lepszy zarobek.

Jakim winien być sprzedawca?

Częstokroć zachwyt się udziela. Trafia się wtedy, kiedy sprzedawca, czuje szczere umiłowanie do objektu sprzedaży i potrafi swój zachwyt kupującemu udzielić.

Nie znaczy to, aby było wskazanem, by sprzedawca zachwycał się każdym przedmiotem, przedstawionym klijentowi do kupna, żeby zionął jakimś uniesieniem w stosunku do towaru.

Taki sposób zaoferowania, stanie się spewnością dla kupującego zbyt rażącym a równocześnie nieprzekonywującym, tak że klijent łatwo może stracić zaufanie do firmy.

Podobne traktowanie nigdy niedoprowadza do celu.

Zdarzają się wypadki, że sprzedający otacza pewien objekt specjalnem umiłowaniem, tak że trudno mu się jest z nim rozstać mimo, że takowy do sprzedarzy oferuje.

Podobne fakty obserwuje się często u sprzedawców, którzy z zamiłowaniem uprawiają swój zawód, oceniając doskonale wartość poszczególnego towaru.

Widzą oni w przedmiotach, które mają na sprzedaż,, nie tylko jedynie towar, mający być sprzedanym, lub nie sprzedanym, ale dzieło rąk swoich i swego mózgu, które to czynniki wyrób z bezdusznego materjału z prawdziwem oddaniem stworzyły.

To też nadzwyczaj dobrym pomysłem, byłaby idea, aby sprzedawcę przez jakiś czas zatrudnić w fabryce, czy warsztacie, produkującym towar, który sprzedawea dany ma na składzie, tak żeby praktykujący zapoznał się z powstaniem danego objektu aż do jego wykończenia.

W tym wypadku, sprzedawca mając o każdym objekcie wystawionym na sprzedaż, fachowe wiadomości, wiedząc ile pracy, trudu i artystycznego wysiłku trzeba włożyć w solidny wyrób tegoż towaru, potrafi odpowiednio zalecić go klijentowi, podkreślić odpowiednie właściwości tegoż i udzielić przedewszystkiem jaśniej i chętniej wszelkich objaśnień o nim.

Tak wykfalifikowani sprzedawcy przyczynią się niezawodnie do zadowolenia kupującego, osiągną tem samem lepszy zarobek a przedewszystkiem wywrą zbawienny wpływ na klijentelę, która w ten sposób uświadomiona, pocznie żywić szacunek dla pracy i wytwórców i posiądzie daleko lepsze zrozumienie artystycznego a tak żmudnego wykonania danego wyrobu.

Tacy sprzedawcy, będą mieli możność naprowadzić kupujących na myśl, że okazany im przedmiot sprzedażny, z racji swej pierwszorzędnej jakości, więcej kosztować musi niż inny.

Wtedy sam sprzedawca przekona się, że targ o tańszą cenę, nie może mieć racji bytu, a jedynie tylko wysoka dobroć materjału, jak i solidne prawdziwie artystyczne wykonanie, stanowić będzie podłoże racjonalnych transakcyj.

W myśl podanej idei postępujący sprzedawca, przestanie być tuzinkowym kupczykiem, okazującym bezmyślnie nieraz towar gościowi, ale typem idealnego handlowca, dbającym o dobre imię swej firmy w której pracuje, prawdziwie fachowym kupcem i istotną chlubą swego Zawodu,

Czy rzemieślnik winien być wszechstronny?

Jest rzeczą dowiedzioną, że specjalizacja w rzemiośle odgrywa olbrzymią rolę.

Wyspecjalizowany rzemieślnik w swoim zawodzie, dochodzi zawsze do perfekcji, udoskonalając się coraz więcej w wykonywaniu swego zawodu

Przeciwnie, rzemieślnik, wszechstronny, uprawiający kilka odmiennych a nawet przeciwnych sobie zawodów, jak np. stolarstwo, ciesielstwo, lakiernictwo i szklarstwo, staje się w końcu fuszerem we wszystkich robotach.

To też wszechstronność u rzemieślnika jest do pomyślenia — jedynie w małych miasteczkach i wioskach, w których klijentela wymaga poprostu od rzemieślnika wszechtronności.

Zdarza się, że w takim małym miasteczku stolarz zmuszony jest sporządzać szafy, lakierować je a wkońcu wstawiać do nich szyby.

Taka wszechstronność, jak widzimy jest czasami konieczna, ale nie wskazana. Konieczność robi swoje.

Wydawnictwo miesięcznika „Meblostyl“ ogłasza

Wielki konkurs

na najlepszy rysunek najpraktyczniejszego i najwygodniejszego urządzenia nowoczesnego pokoju mieszkalnego

Za najlepsze rysunki wyznaczone są trzy nagrody

1) prasa do fornirowania.
2) komplet narzędzi stolarskich.
3) warsztat stolarski.

O przyznanie nagrody mogą się ubiegać **tylko** stolarze prenumerujący nasze czasopismo. Na nasz konkurs przeznaczone rysunki mają być przesłane najpóźniej do dn. 1 lipca 1934 roku w zamkniętych kopertach z nazwiskiem i dokładnym adresem ubiegającego się o nagrodę.

Specjalny Sąd Konkursowy złożony z fachowców i naczel. redaktora naszego czasopisma rozpatrzy wszelkie nadesłane na konkurs rysunki i przyzna 3 wzmiankowane wyżej nagrody.

Adresować należy Redakcja „Meblostyl“, Rakowicka 8, tel. 169-09 — Wszelkich informacji udziela Redakcja codziennie od 16—18-tej

---

Drobne ogłoszenia.

Czytajcie i abonujcie „Meblostyl“!
Jedyne fachowe czasopismo polskie!

Warunki, cennik ogłoszeń i przedpłaty.

OGŁOSZENIA:	1/1	1/2	1/4	1/8	1/16	1/32	strony
I. strona okładki	—	140·—	—	—	—	—	zł.
II. i IV. str. okładki oraz w tekście .	180·—	100·—	60·—	30·—	—	—	„
III. strona okładki	165·—	90·—	50·—	25·—	—	—	„
Za tekstem	125·—	70·—	40·—	20·—	10.—	6·—	„

Opisowe w wydaniach specjalnych 50 gr. za jednołamowy wiersz milimetrowy.
Drobne za słowo 10 gr., napisowe (tłuste) 25 gr., 5 liczb lub znak oferty oraz głoski a, i, o, u, w, z oblicza się jako jedno słowo. Ogłoszenie drobne nie może przekraczać 50 wyrazów.
Przedpłata kwartalna „Meblostylu" wynosi włącznie kosztów przesyłki zł. 4·—. Cena pojedynczego egzemplarza zł. 1·50.
Przy ogłoszeniach miarodajne są ceny obowiązujące w dniu ich umieszczenia. — W razie skargi sądowej, nadzoru lub konkursu upadają przyznane rabaty. — Miejscem zobowiązań dla obydwóch stron jest Kraków.

Red. odp.: Arch. wnętrz Zbigniew Otfinowski, Kraków. Druk Literacka Kraków, Plac Zgody 4